

Bieńkowski, Tadeusz

"Tajemnice dekoracji Psalterza Floriańskiego. Z dziejów średniowiecznej koncepcji universum", Ewa Śnieżyńska-Stolot, Warszawa 1992 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 38/1, 180-182

1993

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



pruskim — gdy są w tymże wykazie jego prace historycznoliterackie. Może to właśnie Chociszewski był autorem „jakiejś krótkiej historii Polski” wzmiankowanej na s. 265? Seminarium duchowne w Pelplinie nie było jednak chyba szkołą w pełni wyższą, skoro nie nadawało stopni naukowych (s. 257).

Wszystkie powyższe i podobne do nich, a nie wyliczone tutaj usterki nie są jednak tego rodzaju, żeby książkę J.Szewsa dyskwalifikowały. Zajmie ona trwałe miejsce w literaturze przedmiotu i zapewne na długo pozostanie „summą” wiedzy o filomatach pomorskich.

Jerzy Serczyk
(Toruń)

Ewa Śnieżyńska-Stolot: *Tajemnice dekoracji Psalterza Floriańskiego. Z dziejów średniowiecznej koncepcji universum*, Warszawa 1992, ss. 155 ilustr.

Książka przyciąga uwagę już samym wyposażeniem zewnętrznym. Jest to publikacja typu albumowego z barwną obwolutą. Połowę objętości zajmują ilustracje. Również tytuł jest intrygujący. Jeśli książka naukowa zapowiada wyjaśnienie tajemnic zabytku od dawna już przecież badanego przez historyków literatury i sztuki, to nie sposób przejść koło niej obojętnie.

Psałterz Floriański jest tradycyjnie domeną zainteresowań badaczy dziejów średniowiecznej literatury i sztuki. Wszelako rozważania Autorki ukazują znacznie szerszy kontekst problemowy zawarty w Psalterzu, a ściślej w jego dekoracji. Ten kontekst problemowy obejmuje symbolikę przyrodniczą i astrologiczną, na której oparte są dekoracje Psalterza Floriańskiego. Wraz z symboliką przyrodniczą wkraczamy już w obszar zainteresowań historyków nauki. Z tego względu książce Ewy Śnieżyńskiej-Stolot należy się krótkie choćby omówienie na łamach *Kwartalnika Historii Nauki i Techniki*. Omówienie sygnalizujące tylko, przy założeniu, iż obszernie recenzje tej książki ukażą się w specjalistycznych czasopismach historyków literatury i historyków sztuki.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że książka stanowi swoisty przełom w badaniu i interpretacji Psalterza Floriańskiego. Przełom polega na uwzględnieniu symboliki, dojrzeniu w ilustracjach określonego programu

i treści. Tam, gdzie wcześniej już badacze Psalterza widzieli tylko rysunkowe dekoracje, ozdobne kompozycje roślin, zwierząt i ludzi, Autorka dostrzegła ukryte pod osłoną „obrazków” konkretne znaczenia.

Decydujące dla kierunku rozważań Autorki i rezultatów tych rozważań było przyjęcie dwóch słusznych założeń. Pierwsze założenie sformułowane na s. 7 brzmi: „dla ukształtowania się psalterza jako określonego typu rękopisu iluminowanego decydujące znaczenie miało włączenie Psalmów jako modlitw i pieśni do liturgii Kościoła chrześcijańskiego. Porządek psalmów śpiewanych lub recytowanych podczas dziennych i nocnych godzin kanonicznych wpłynął zasadniczo na sposób rozmieszczenia dekoracji w psalterzu”.

Drugie założenie przyjmuje, że w średniowieczu używane w liturgii oraz przy modlitwie prywatnej psalterze — „godzinki” (*horae canonicae*) były zdobione znakami zodiaku w określonych układach. Istniały różne programy dekoracji psalterzy znakami zodiaku, a ustalenie programu i jego realizacja malarska zależały w dużej mierze od wykształcenia i kultury artystycznej kręgu osób związanych z powstawaniem rękopisu psalterza.

Znaki zodiaku były w średniowiecznej praktyce interpretacji świata włączone — co Autorka książki podkreśla — do ogólnego systemu chrześcijańskiej symboliki przyrodniczej. Symbolika objaśniała, według ówczesnych przekonań, tajemnice ziemi i niebios (*universum*), była kluczem do czytania w wielkiej księdze przyrody ziemskiej i niebieskiej. Ukryte prawdy zawarte w tej książce mogli odczytać wszelako tylko ludzie uczeni i wtajemniczeni, rozumiejący „mowę” zapisu symbolicznego.

Ewa Śnieżyńska-Stolot eksplikuje symboliczne znaczenie poszczególnych figur znaków zodiaku przy pomocy bardzo obszernego materiału porównawczego zaczerpniętego z dekoracji psalterzy z różnych krajów Europy, przede wszystkim z Anglii i Francji. Ocenę tych eksplikacji pozostawmy specjalistom — badaczom dziejów astrologii i zodiologii. Dla historyka nauki jest ważne natomiast, że w ilustracjach dostrzeżono symbole zawierające opisy i uogólnienia przyrodnicze. Odczytywanie i interpretacja treści zawartych w tego rodzaju symbolach może być cenne dla badań historyków różnych dziedzin nauki od średniowiecza aż do schyłku XVII w. W tym bowiem okresie symbolika przyrodnicza często jest używana w nauce, literaturze, sztuce i obyczaju.

Pisząc o autorstwie symbolicznego programu dekoracji Psalterza Floriańskiego Autorka wskazuje (s. 87) duże zróżnicowanie wzorów, z których korzystał główny wykonawca dekoracji i przyznaje mu odczytanie i

wysoki poziom intelektualny. Psalterz tak wypełniony dekoracjami symboliczno-astrologicznymi miał być — zdaniem Autorki — zjawiskiem zupełnie wyjątkowym na terenie Europy środkowej w drugiej połowie XIV w. (s. 79), chociaż znajomość symboliki przyrody i astrologii była rozpowszechniona wśród ludzi uczonych w ośrodkach uniwersyteckich, klasztornych i dworskich. Ośrodkiem szczególnych zainteresowań astrologicznych w tej części Europy był praski dwór króla Otokara II i uniwersytet w Pradze. W końcu XIV w. w Pradze studiowało i działało naukowo kilkunastu Polaków. Właśnie w tym gronie Autorka upatruje „koordynatora” programu dekoracyjnego i wykonawcę dekoracji malarskich Psalterza Floriańskiego. Wymienia Jana Szczekna, cystersa, profesora uniwersytetu praskiego i krakowskiego, kapelana królowej Jadwigi. Jan Szczekna w swych kazaniach posługiwał się symboliką kamieni i roślin interpretując ją moralnie. Uczniem Jana był Bartłomiej z Jasła, rektor szkoły kolegiackiej w Sandomierzu, kopista kodeksów na dworze królowej Jadwigi. Ci dwaj ludzie prawdopodobnie przyczynili się najbardziej do powstania dekoracji Psalterza Floriańskiego.

Książka tu zasygnalizowana wzbudzi zapewne dyskusje wśród specjalistów, bo są w niej znaki zapytania i kwestie zaczęte, a niedokończone. Może wzbudzić także refleksję, że problematyka symbolizmu przyrody powinna być — między innymi — punktem odniesienia w badaniach nauki dawnych wieków.

Tadeusz Bieńkowski
(Warszawa)

The North Sea. A Highway of Economic and Cultural Exchange, Character — History. Red.: A.Bang-Andersen, B.Greenhill, E.H.Grude. Norwegian University Press, Stavanger-Oslo-Bergen-Troms 1985; ss. 278, ilustr.

The North Sea. Twelve Essays on Social History of Maritime Labour. Red.: L.R.Fischer, H.Hamre, P.Holm, J.R.Bruijn. Stavanger Maritime Museum/The Association of the North Sea Societies, Stavanger 1992; ss. 216, tabl., ilustr.